

WIĘZIEŃ W CZYŚĆCU ZATRZYMANY

1. Więzień w Czyścucu zatrzymany,
prosi na Jezusa rany:
ratuj z ognia moją duszę,
bo ja bardzo cierpieć muszę.
O Jezu!
2. Za wszystkie dni i momenty,
życia mego i talenty.
Tam rachunek pokazano,
na ciężkie mnie męki dano.
O Jezu!
3. Ogień w Czyścucu bardzo ostry,
otoczył mnie ogień bystry.
Zewsząd mnie ogień pali,
nikt się nade mną nie żali.
O Jezu!
4. Kiedym się z światem rozstawał,
wtenczas mnie każdy żałował.
A gdym skonał, choć wiedzieli,
o duszy mej zapomnieli.
O Jezu!
5. Córki, syny, co płakali,
gdy mnie do grobu chowali,
a teraz mnie zaniedbali,
duszy mojej zaniechali.
O Jezu!
6. Siostra z bratem chodzi stroną,
chociaż mi „*Requiem*” dzwonią.
I „*Requiem*” wydzwanają,
o duszę moją nie dbają.
O Jezu!
7. Miły Jezu, cóż takiego,
nie mam przyjaciela mego,
żeby mię teraz ratował,
w mękach czyścucowych salwował.
O Jezu!
8. Córki, syny nie ratują,
bracia, siostry też nie dbają.
Przyjaciele, inni krewni,
nikt o duszy mej nie wspomni.
O Jezu!
9. Mają z Pisma ogłoszenie,
jak w czyścucu palą płomienie.
Trza za moment grzechu płonąć
i w łzach gorzkich długo tonąć.
O Jezu!
10. Dekret Boski nie przemienie,
co mnie dziś, tak Wam się stanie.
Uważaj każdy żyjący,
na ogień w Czyścucu gorący.
O Jezu!
11. Przez Twą, Jezu, srogą mękę,
podaj duszom w Czyścucu rękę.
Wyciągnij je zranionymi,
z Czyścucca rękami Twoimi.
O Jezu!
12. Wprowadź z Twej świętej miłości
do niebiańskiej wysokości.
Niech się cieszą z Tobą, Panem,
aż na wieki wieków. Amen.